

Jan Bielecki

Sprawozdanie z XIII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Logopedycznego

Studia Philosophiae Christianae 36/1, 226-228

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN BIELECKI

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, UKSW

SPRAWOZDANIE Z XIII ZJAZDU POLSKIEGO TOWARZYSTWA LOGOPEDYCZNEGO

XIII Zjazd PTL (Polskiego Towarzystwa Logopedycznego) odbył się w Lublinie w dniach od 15 do 17 października 1999 r. Otwarcia zjazdu dokonał przewodniczący PTL prof. Bogdan Adamczyk przemówieniem inauguracyjnym pt. *Dłużej klasztoru niż przeora*. W przemówieniu tym przewodniczący PTL w zwięzłej formie przedstawił sprawozdanie z dwóch kadencji funkcjonowania Zarządu PTL oraz zapowiedział zakończenie swojej wielkiej przygody jako przewodniczącego PTL i redaktora naczelnego *Logopedii*. Tego samego dnia tzn. 15 października, zostały wygłoszone jeszcze trzy referaty. Pierwszy zatytułowany: *Nowe metody terapii wyzwaniem dla logopedii XXI wieku* – wygłosiła Elżbieta Szeląg z Warszawy. Drugi, autorstwa Wiesławy Kuniszy-Józkowiak i Waldemara Suszyńskiego z Lublina, poświęcony był wykorzystaniu metod akustycznych w diagnozowaniu i terapii zaburzeń mowy. Ostatni referat tego dnia Krystyny Błachnio poświęcony był *Logopedii holistycznej jako wyzwaniu XXI wieku*. Wszystkie referaty XIII Zjazdu PTL zostały w całości wydane drukiem i zamieszczone w 26 numerze *Logopedii*. Dlatego czytelników zainteresowanych problematyką poruszaną w tych referatach odsyłam do tego specjalnego numeru. Czas przeznaczony na ich wygłoszenie był ograniczony. Sami autorzy dokonywali ogromnych skrótów treściowych odsyłając słuchaczy – uczestników do wspomnianego numeru *Logopedii*.

Wieczorem pierwszego dnia Zjazdu PTL uczestnicy mogli obejrzeć występ Zespołu Tańca Ludowego UMCS.

W sobotę 16 października obrady odbywały się w dwóch równoległych sesjach: w Auli Instytutu Fizyki i Auli Instytutu Matematyki UMCS. W sesji pierwszej referaty wygłosili: Andrzej Obrębowski i Antoni Pruszcwicz z Poznania na temat *Współpracy foniatry i logopedy w diagnozowaniu i rehabilitacji zaburzeń procesu komunikatywnego*. Następnie Elżbieta Smółka i Waldemar Suszyński z Lublina przedstawili referat pt.: *Wizualne sprzężenie zwrotne w nauczaniu mowy głuchych oraz w terapii jąkania i innych zaburzeń mowy*. Kolejny referat (po przerwie na kawę) przedstawiła Marzenna Zaorska z Olsztyna. Poświęcony on był: *Niewerbalnym sygnałom komunikacji u dzieci słabowidzących (dzieci w normie intelektualnej oraz upośledzonych umysłowo w stopniu lek-*

kim). Grażyna Tkaczyk z Lublina mówiła na temat: *Znaczenie metody studium indywidualnego przypadku w terapii logopedycznej dzieci upośledzonych umysłowo*. Sesję przedpołudniową zakończyło wystąpienie Jolanty Wolskiej z Warszawy na temat: *A my bawimy się w teatr*.

Po przerwie obiadowej w Instytucie Fizyki zostały wygłoszone jeszcze trzy referaty. Pierwszy przedstawiony był przez Józefa Surowańca i Andrzeja Szydełko z Krakowa na temat: *Komputerowe wspomaganie terapii logopedycznej dzieci z dysgrafią i dysleksją*. Elżbieta Minczakiewicz (również z Krakowa) zaprezentowała referat na temat: *Zabawa w diagnozie i terapii logopedycznej dzieci głębiej upośledzonych umysłowo*. Ostatni referat tego dnia w Auli Instytutu Fizyki wygłosiła Jolanta Panasiuk z Lublina na temat: *Afazja semantyczna – diagnoza, terapia. Opis przypadku*.

W Auli Instytutu Matematyki można było wysłuchać w sumie 8 referatów. Pierwszy referat na temat: *Wybrane zagadnienia terapii mowy dzieci z rozszczepem podniebienia* wygłosiła Danuta Pluta-Wojciechowska. Następnym prelegentem była Alina Kowalczyk z Białegostoku, która podjęła temat: *Rehabilitacja głosu i mowy u osób po operacji całkowitego wyluszczenia krtani*. Hanna Karniewska z Lublina zapoznała uczestników Zjazdu z referatem: *Terapia zaburzeń artykulacyjnych*. Problematykę z doświadczeń własnych w pracy z dziećmi dyslalicznymi przedstawiła Anna Sołtys-Chmielowicz z Lublina. Kolejnym prelegentem Zjazdu była Wanda Kostecka (również z Lublina), która przedstawiła referat pod tytułem: *Pomoc logopedyczna dziecku jękającemu się*. Mieczysław Chęciek z Raciborza zapoznał uczestników Zjazdu z problematyką: *Rola samogłosek w terapii jękających się*. Krzysztof Szamburski z Warszawy przedstawił referat zatytułowany: *Analiza patomechaniczna powstawania jękania a program terapii*. Ostatni referat zamykający drugi dzień Zjazdu wygłosił prof. Bogdan Adamczyk na temat: *Terapia jękania dla ubogich, ale chętnych*.

W tym samym czasie w innej sali został wygłoszony referat Elżbiety Nitendel-Bujakowej na temat: *Zastosowanie technik neurolingwistycznego programowania w terapii osób jękających się*. Drugi dzień XIII Zjazdu PTL zakończył się towarzyskim spotkaniem uczestników Zjazdu w Sali Kolumnowej Instytutu Matematyki.

Trzeci dzień Zjazdu poświęcony był sprawozdaniem Zarządu z 6-letniej działalności. W tym dniu odbyły się również wybory nowego Zarządu PTL. Nowym przewodniczącym został wybrany J. Kurkowski.

Jak widać z przedstawionego programu, XIII Zjazd PTL był bogaty w różne referaty dotyczące zaburzeń mowy, a szczególnie gdy cho-

dzi o problematykę jąkania. Poniżej przedstawię w ogromnym skrócie referat prof. B. Adamczyka zatytułowany: *Terapia jąkania dla ubogich, ale chętnych*. Pierwszym krokiem w terapii jąkania jest ujawnianie swoich niedoskonałości, dolegliwości, porażek i nieszczęść. Poprzez ten fakt osoba jąkająca uzyskuje komfort wewnętrzny, niemożliwy przy konspirowaniu się z tym zaburzeniem mowy przed otoczeniem. Wówczas przestaje czuć się samotna. W wypadku jąkania redukcji ulega strach przed mówieniem, a to zmniejsza obserwowaną nie płynność. To tak – powiada prof. Adamczyk – jakby podwodna bryła góry lodowej straciła pewną część objętości, w wyniku czego wystający nad powierzchnią oceanu wierzchołek zanurzył się głębiej, a tym samym jego widoczna część (jąkanie zewnętrzne) uległa zmniejszeniu. Trening i psychoterapia w każdym procesie usprawniania człowieka, a więc także w terapii jąkającego się, są podstawowymi, sprzężonymi ze sobą czynnikami. Trening to ćwiczenie mowy, psychoterapia to radość z odnoszonego sukcesu jakim jest płynne mówienie i to w warunkach emocjonalnie trudnych. Terapia jąkania, według prof. Adamczyka, powinna być realizowana w trzech ćwiczeniach przeprowadzonych w trzech różnych emocjonalnie sytuacjach: sztucznej, łatwej i trudnej. Ćwiczenia te muszą być ze sobą ściśle zintegrowane i systematycznie wykonywane. W pierwszym rodzaju ćwiczeń, w sytuacji emocjonalnie sztucznej, dominuje trening. Ćwiczenia wykonywane są w warunkach bezstresowych pod kierunkiem logopedy lub rodziców. Są to ćwiczenia mówienia – często za pomocą odpowiedniego urządzenia. Drugi rodzaj ćwiczeń to ćwiczenia w sytuacji emocjonalnie łatwej. Tutaj trening równoważy się z psychoterapią. Ćwiczenia wykonywane są w warunkach półstresowych, łatwych, ale już niesztucznych. Jąkający się np. opowiada coś rodzicom itd. Trzeci rodzaj ćwiczeń to ćwiczenia w sytuacji emocjonalnie trudnej. Dominuje w nich psychoterapia, a jąkający się ma szansę przeżywać sukces i radość. Stanie się tak naprawdę, gdy w istniejących warunkach stresowych będzie mówić płynnie. To wszystko udaje się pod warunkiem, że jest się chętnym. Odnosi się to tak do jąkającego się, jak i do rodziców i logopedy. Prof. Adamczyk zaleca następującą zasadę: *Jąkaj się, ale mów, mów i żeby nie wiem co, mów! Obrywaj podczas walki, ale bij, bij, żeby nie wiem co, bij!*

Na zakończenie prof. Adamczyk zaprezentował kilka prostych urządzeń ułatwiających terapię mówienia jąkających się, np. Echokorektor, wiatraczek, czy gadająca kaczka.